

JANINA MARSZAŁEK

ur. 1936; Radłów



Miejsce i czas wydarzeń	Radłów, PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, mieszkańcy Radłowa, wyjazdy na Pomorze

Wyjazdy na Pomorze

Część osób z Radłowa wyjechało na Pomorze. Między innymi rodzina mojej babci. Dlaczego na Pomorze? Ponieważ tam mieli majątki, które otrzymywali od Piłsudskiego, jako wojskowi. Kiedy zaczęła się wojna uciekali do swoich rodzin właśnie do Radłowa. I kilka rodzin wyjechało z powrotem na Pomorze, po prostu wróciło do tych swoich dawnych majątków. Przez cały okres okupacji przyrodni brat mojej babci mieszkał w Radłowie, uciekając przed Niemcami z Pomorza tego środkowego, bo tu chodziło o okolice Bydgoszczy, Gdańska. Po wojnie wyjeżdżali tam z powrotem i brat babci też wyjechał z rodziną do tego swojego siedliska, do tego miejsca, które zostawił uciekając przed Niemcami. Tak że zaczął się taki okres troszeczkę zmiany, część wyjechała na zachód. Muszę powiedzieć też, że [w Radłowie] działała dosyć aktywnie grupa AK i ci, którzy nie zostali jeszcze aresztowani, zatrzymani, czy też nie zginęli po wojnie, to też wyjeżdżali na zachód, ażeby zmienić swoje miejsce i nie dać się przejąć przez władzę ludową. Tak że tu między innymi nawet przyjeżdżał do nas do Lublina jeden z takich właśnie uczestników, który bardzo szybko wyjechał na zachód i później przyjeżdżał, bo syn jego studiował w Lublinie i przyjeżdżał właśnie do nas, do Lublina, żeby się zorientować. Wiedział od mojej mamy, że ja studiuje w Lublinie, czy studiowałam, żeby się dowiedzieć, jak się można dostać. Tak że dużo osób też wyjechało, zmieniło swoje miejsce, żeby zatrzeć ślady.

Nie mogę powiedzieć, żeby się mówiło o tym, że w okresie wojny współpracowali z Niemcami ludzie. Właściwie nie mówiło się o tym. Były przypadki, które AK w jakiś sposób napiętnowało. Ale ja nie byłam aż tak zorientowana i po prostu trudno by było mi tutaj o jakichś takich przypadkach szczegółowo rozmawiać. Bo nie znam aż tak dokładnie, jaka była przyczyna. Ale po wojnie właśnie wiem, że dużo osób wyjechało. Zmieniał się wygląd Radłowa. A w tej chwili to już to się stało takie typowe miasteczko, takie bardzo zadbane, muszę powiedzieć, że bardzo zadbane.

Data i miejsce nagrania	2019-05-22, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"